

Wiktor Osuch

Instytut Geografii

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Problem aktywizacji społecznej i zawodowej romskiej mniejszości narodowej w Austrii – na przykładzie miasta Oberwart

„Społeczeństwo austriackie można porównać z barwną łąką. Od stuleci mieszkają w Austrii ludzie ze specyficznymi przejawami kultury i tradycjami, których mową ojczystą nie jest język niemiecki. Do tej grupy należy dodać imigrantów z okresu po II wojnie światowej, którzy współtworzyli społeczeństwo i gospodarkę Austrii. Poprzez wzajemne kontakty i obecność osiągnięto więcej niż powszechnie wiadomo. Pomyślmy chociaż o zapożyczeniach, potrawach, artystach itd. Ludzie różnego pochodzenia, mówiący różnymi językami, o różnorodnych kulturach, nie są jedynie ogromnym wzbogaceniem dla naszego kraju, ale również ułatwiają nam, Austriakom, jak „przyczółki mostowe”, zawiązanie gospodarczych i społecznych kontaktów z naszymi sąsiadami w coraz to mocniej integrującej się Europie”. (Fridrich 2007, tłum. Stachurska).

Tożsamość i wspólnota Romów

Naród Romów, z liczebnością szacowaną na około 8 mln, jest największą europejską mniejszością. Mimo że dzieli się na liczne, odległe od siebie terytorialnie grupy o różnych językach, mające ze sobą znikome kontakty, zdołał on wytworzyć silny związek etniczny, głównie dzięki wspólnej tradycji. W świadomych swojej tradycji grupach Romowie wykazują pewne cechy wspólne:

- są „narodem bez państwa” – zespołem etnicznym pozbawionym państwa, który od początków swojego istnienia nie uważał się za jakąkolwiek mniejszość;
- nigdy nie walczyli z innym narodem, nigdy nie stworzyli grupy terrorystycznej i nigdy nie używali siły do zrealizowania swoich politycznych celów;
- ich poczucie wspólnoty nie opiera się na stowarzyszeniach czy instytucjach, lecz na wielkiej rodzinie. Dzieci zajmują specjalne miejsce w hierarchii i wolno im uczestniczyć we wszystkich sferach życia rodzinnego. Rozstanie z rodziną choćby poprzez uczęszczanie do szkoły nie jest akceptowane, co prowadzi do poważnych konfliktów z większością społeczeństwa. Rolę autorytetu odgrywa powszechnie szanowana starszyzna.

Romowie „od zawsze” żyli na obrzeżach innych społeczeństw, z jednej strony wydaleniu poza granice społeczeństwa i otoczeni pogardą, z drugiej strony skojarzeni z takimi pozytywnymi pojęciami, jak wolność i niezależność. Z punktu widzenia Romów jest to życie w dwóch różnych rzeczywistościach. Są między sobą, aby umacniać rodzinne więzi i pielęgnować tradycje. Aby zarobić na utrzymanie muszą nawiązać kontakt z nie-Romami i dopasować się do silniejszej większości społecznej.

Kultura

Począwszy od kultury dnia codziennego, a kończąc na kreatywnym tworzeniu, kultura Romów jest bogata i różnorodna. Nadrzędną ich zasadą jest uznanie człowieka i ludzkich wartości, takich jak: szczęście, miłość, wolność i tolerancja. Kogoś, kto jest gotowy do pomocy, gościnnie i dobronudszny, określa się mianem „cygańskiej duszy”.

W niektórych regionach Europy, np. na Półwyspie Bałkańskim, Romowie byli nosicielami nie tylko kultury muzycznej, ale i rzemiosła w drewnie i obróbce metali. Cenione były: ich szczególna wiedza o roślinach leczniczych oraz działalność artystyczna, która zawiera elementy indyjskie, orientalne i słowiańskie.

Rdzenne mniejszości narodowe w Austrii

W przeciwieństwie do przybyłych w ostatnich latach czy dziesięcioleciach grup mniejszościowych, rdzenne mniejszości narodowe żyją od co najmniej stulecia na swoich tradycyjnych terenach osadniczych. Według austriackiego prawa z 1976 r. i zgodnie z późniejszymi dekretemi, kryteriami określającymi mniejszości narodowe są:

- język ojczysty inny niż język niemiecki oraz własna obrzędowość;
- narodowość austriacka;
- długie zamieszkiwanie w Austrii;
- świadomość przynależności grupowej.

Rdzenne mniejszości narodowe, zgodnie z konstytucją austriacką, mają prawo do ochrony oraz specyficzne przywileje (Fridrich 2006):

- organy doradcze grup mniejszościowych są przeznaczone do ochrony kulturalnych, społecznych i gospodarczych interesów, jak i do politycznego przedstawicielstwa grup mniejszościowych;
- formy ochrony grup mniejszościowych służą zachowaniu mniejszości narodowej i jej kultury;
- oznaczenia topograficzne, np. tablice drogowe, zawierają opisy w języku niemieckim i w językach grup etnicznych zamieszkujących tereny, na których te tablice ustawiono,
- zastosowanie języka mniejszości narodowych jako języka urzędowego w urzędach jest możliwe w obrębie terenów osadniczych, z uwzględnieniem pewnych warunków.

Sytuacja Romów w Austrii

Członkowie grup mniejszościowych często nie przyznają się do swojego pochodzenia – jest to najczęściej spowodowane wstydem lub strachem przed ewentualnymi represjami. Dlatego narodowy spis ludności Austrii z 2001 r. wykazuje jedynie 6273 Romów, w tym 263 w Oberwart. Według ustaleń reprezentantów mniejszości narodowych, liczba Romów w Austrii wynosi faktycznie 30–35 tys. (Fridrich 2006).

Romów można spotkać w całej Austrii. W kraju związkowym Burgenland, a w szczególności w Oberwart i najbliższych okolicach tego miasta, żyje najwięcej rdzennych Romów. Inne grupy mieszkają anonimowo w dużych miastach Austrii: Wiedniu, Grazu, Linzu i Salzburgu.

Romowie nie są jednolitą mniejszością narodową; składają się z podgrup. W Austrii są to przede wszystkim Romowie z Burgenland, Sinty, Lovara, Kalderaś, Gurbet i Arlije (pierwsze trzy wymienione grupy uchodzą za rdzenne mniejszości z wszystkimi przysługującymi im prawami mniejszości narodowych). W ich języku słowo „Rom” oznacza mężczyznę.

W XI i XII w. liczni przodkowie Romów wyruszyli w większych grupach z północnych Indii do Europy, początkowo na Półwysep Bałkański. Począwszy od XIV w. docierali kolejno do środkowej,

zachodniej i północnej Europy. W XVIII w., za panowania Marii Teresy i Józefa II, Romów „cywilizowano” poprzez wymuszoną asymilację. Po ograniczeniu możliwości wędrówek w węgierskiej części cesarstwa osiedlili się oni na terenach przygranicznych (dzisiejszy kraj związkowy Burgenland). Nadano im mało wartościowe ziemie, poza terenami osadniczymi. W ten sposób powstała baza dla „gettyzacji” w tzw. osiedlach cygańskich (Probst-Thayanandasivam 2006).

Niesprzyjające warunki mieszkaniowe po II wojnie światowej, analfabetyzm i uprzedzenia większości społeczeństwa nie sprzyjały kształceniu się młodzieży romskiej. Wielu uczniów przenoszono do klas specjalnych, niektórzy nie ukończyli nauki w szkole. Brak kwalifikacji i jawna dyskryminacja spowodowały, że wielu Romów było lub nadal jest bezrobotnych.

Dyskryminacja, lekceważenie i uprzedzenia większości społeczeństwa wobec Romów doprowadziły do tego, że wielu z nich przyjęło negatywną oceną własnej osoby, przez co wstydziło się być „cyganami”. To prowadziło i prowadzi nadal (choć w zdecydowanie mniejszym stopniu) do silnego poczucia niskiej wartości, a nawet wyparcia się własnej kultury i języka oraz do asymilacji.

Oficjalne uznanie za mniejszość narodową związane jest z obowiązkami (austriacka narodowość, własny język i kultura, zamknięte tereny osadnicze) i prawami (np. wsparcie kulturowania języka i kultury). W 1976 r. zniesiono prawo mniejszości narodowej tej grupy etnicznej, ponieważ przestano uważać Romów za rdzenną mniejszość narodową, uznano ich bowiem za tradycyjnie tu i ówdzie wędrującą wspólnotę. Starania Romów o zdobycie społecznego uznania trwają. Skłonność do stereotypów, segregacja i marginalizacja jeszcze długo pozostaną niepokonane, nawet jeśli utworzone zostaną związki Romów, powstaną romskie media, a młodzież romska uzyska wsparcie przy zdobywaniu wykształcenia (Fridrich 2007, tłum. D. Stachurska).

Aktualna sytuacja

Szkolnictwo

Do 1980 r. powszechnie przyjęte było umieszczanie części dzieci z rodzin romskich w szkołach specjalnych. W 1984 r. w szkole w Oberwart powstała klasa, która w 40–50% składała się z Romów. Po utworzeniu w 1989 r. w Oberwart pierwszego Austriackiego Stowarzyszenia Romów wprowadzono opiekę edukacyjną dla dzieci romskich. W krótkim czasie osiągnięto zauważalne sukcesy. Specjalni nauczyciele i pracownicy socjalni pomagają w godzinach popołudniowych w pomieszczeniach Stowarzyszenia dobrowolnie przybyłym dzieciom przy odrabianiu zadań domowych (głównie młodszym dzieciom – w pisaniu, czytaniu i grze na instrumentach muzycznych). System punktowy z nagrodami dla ambitnych uczniów wywołuje zapał do pracy. W ten sposób trwający przez dziesięciolecia problem nieuczęszczania do szkoły dzieci Romów i tym samym błędne koło składające się ze złego wykształcenia dzieci, znikomych szans pracy, wysokiego bezrobocia wśród tej grupy etnicznej i niskich wymagań w stosunku do własnych dzieci – zostało przełamane. Prawie cała młodzież romska może obecnie otrzymać pozytywne świadectwa ukończenia szkoły; bardziej zaangażowanym umożliwia to dostęp do dalszych etapów kształcenia (Probst-Thayanandasivam 2006).

Wielkim szokiem dla spokojnego, ustabilizowanego społeczeństwa austriackiego, dla neutralnej politycznie i militarnie Austrii, był zamach terrorystyczny na mniejszość Romów na przedmieściach Oberwart. W lutym 1995 r. eksplodowała bomba podłożona w pobliżu zabudowań romskich. W zamachu zginęło czterech Romów. Sprawcą zamachu okazał się młody austriacki skrajny nacjonalista. Romowie przykuli uwagę mediów, zdobyli zainteresowanie i współczucie. Po tym wydarzeniu społeczeństwo i władze zostały zmuszone do zmiany polityki krajowej i lokalnej oraz kierunków działań wobec mniejszości narodowych, a szczególnie Romów (Osuch 2007).

Fundusz Romów

W rejonie Oberwart więcej niż połowa Romów to bezrobotni, ponieważ wciąż nie mają oni odpowiedniego wykształcenia, a podczas poszukiwania pracy spotykają się z wieloma uprzedzeniami. Bezpośrednio po atakach bombowych w Oberwart w 1995 r. utworzono Fundusz Romów w celu zagwarantowania pomocy finansowej dla członków rodzin ofiar i w celu finansowego wsparcia w kształceniu dzieci, młodzieży i dorosłych. Pieniądze zebrano przede wszystkim na zbiórkach charytatywnych wśród austriackiego społeczeństwa. Dzięki temu osobom przez dłuższy czas bezrobotnym umożliwiono poszukiwanie pracy i wydostanie się z „marginesu społecznego”. W aglomeracjach miejskich sytuacja gospodarcza i socjalna Romów, dzięki anonimowości, asymilacji i większym szansom na zdobycie pracy, jest zdecydowanie lepsza.

Kolejnym poważnym problemem są skromne warunki mieszkaniowe mniejszości romskiej. W Austrii na obywatela przypada przeciętnie około 33 m² powierzchni mieszkalnej, a wśród społeczności romskiej – tylko 8,7 m². To pokazuje ogromną dysproporcję w jakości życia w tym bogatym kraju Unii Europejskiej. Jest to kolejny argument przemawiający za zorganizowaniem pomocy dla ludności romskiej w celu zapobieżenia ewentualnym konfliktom lokalnym.

Projekt „Mri Buti” („Moja praca”)

Pracownicy socjalni z Oberwart często stykali się zarówno ze społecznymi, jak i gospodarczymi problemami Romów. Dlatego też w maju 2003 r., wspólnie z Ministerstwem Gospodarki, dzięki współfinansowaniu Unii Europejskiej, wprowadzono w życie projekt „Mri Buti” („Moja praca”). Społeczność Romów (początkowo 44 osoby) zaangażowano już w 2002 r., przed rozpoczęciem projektu, do ustalenia, jaką pracę chcą podjąć Romowie. Kobiety zdecydowały się na pranie, szycie i prasowanie odzieży w specjalnie przeznaczonych do tego celu, nowo wybudowanych pomieszczeniach. Używana odzież jest dostarczana przez austriacki Caritas i inne organizacje charytatywne; pochodzi ze zbiórek. Posegregowana, wyprana w pralni, wyprasowana, ewentualnie naprawiona, odzież jest sprzedawana jako używana w specjalnym sklepie (*second hand-shop*). Mężczyźni wybrali prace fizyczne w lesie, parku miejskim i ogrodach. Klientami są najczęściej mieszkańcy miasta Oberwart i okolicznych miejscowości. Osoby pracujące w ramach tego projektu same określiły czas pracy i zakres swoich obowiązków. Najczęściej przebywają w pracy kilkanaście godzin w tygodniu (kilka godzin dziennie). Mogą ubiegać się także o pracę w innych firmach, nie tracąc przy tym świadczeń socjalnych i zasiłków, jeśli ich dochody nie przekraczają 300 euro miesięcznie. W praktyce jednak niewielu Romów pracuje dodatkowo (poza projektem), sami bowiem nie wykazują inicjatywy i ambicji w tym kierunku. Ponadto praca w pralni czy prasowni jest tak zorganizowana, że część kobiet przyprawia ze sobą dzieci, które przez kilka godzin przebywają pod opieką nauczyciela. Ważnym aspektem pracy są częste (chyba za częste) przerwy na kawę czy papierosa w specjalnym pomieszczeniu dla personelu. Jest także możliwość bezpłatnego korzystania z komputera i internetu.

Ponadto dla wszystkich mieszkańców Oberwart, a szczególnie lokalnej administracji, zorganizowano szkolenie w celu lepszego zrozumienia i efektywniejszego wykorzystania projektu.

Obecnie w ramach projektu zatrudnione są 62 osoby, które przeciętnie pracują około 900 godzin w miesiącu.

Sfery życia

Oto fragment eseju napisanego przez przedstawiciela młodego pokolenia Romów z Oberwart: „Jak większość Romów w Oberwart, ja również mieszkam na osiedlu, na obrzeżach miasta. W okresie nauki szkolnej nie miałem łatwej sytuacji – nie mogłem nawet usiąść z nie-Romem, ponieważ jego matka mi tego zabraniała. Nie byłem zapraszany na urodziny kolegów i nie mogłem

ich odwiedzać. Popołudnia spędzałem więc najczęściej na moim osiedlu. Byłem bardzo smutny i marzyłem o tym, by być kimś innym. Wraz z atakiem zmieniła się moja sytuacja. Dzięki pomocy społeczeństwa, ale przede wszystkim dzięki zmianie stosunku społeczeństwa do nas, nauczyłem się całkowicie akceptować siebie i moją grupę. Byłem początkowo dumny z tego, że jestem „cyganem”. W szkole wstydziałem się i trzymałem z daleka, a teraz postanowiłem sprostać tym problemom. Mimo że atak sam w sobie był straszny i okrutny, przyniósł również pozytywny efekt uboczny. Ludzie poznali nas, pozbyli się uprzedzeń i zaczęli próbować nas zrozumieć. Mam poczucie bycia akceptowanym w mojej szkole i otoczeniu. Mimo że w okolicy od czasu do czasu dochodzi do rozbojów, jestem ze swojej sytuacji zadowolony. Życzyłbym sobie, aby w moim przyszłym zawodzie spotkało mnie równie mało problemów jak teraz. Może uda nam się wzmocnić naszą kulturę i dobrze ją zaprezentować” (Christopher Berger, uczeń, lat 15).

Paradoksalnie, zamach z 1995 r. stał się punktem zwrotnym w życiu społeczności Romów nie tylko w Oberwart, ale i w całej Austrii. Projekt „Mri Buti” jest tylko jednym z kilku przykładów uaktywnienia ludności romskiej w tym regionie. Prawdopodobnie nie odniósłby on sukcesu, gdyby nie wcześniejsze utworzenie Funduszu Romów, zmian w szkolnictwie, w tym zorganizowanie ośrodka pomocy dzieciom (działającego jak świetlica), budowa nowoczesnego budynku domu kultury romskiej. Te zmiany z kolei były możliwe po zweryfikowaniu wielu uprzedzeń społeczeństwa austriackiego, a także samych Romów, którzy uwierzyli, że potrafią wykorzystać proponowaną im pomoc i zasługują na nią.

Na temat obecnej sytuacji mniejszości romskiej w 2006 r. przeprowadzono wywiad z Rudolfem Sarközim, przedstawicielem mniejszości narodowej austriackich Romów, w siedzibie Stowarzyszenia Austriackich Romów. Reporter: Christian Fridrich.

- Aktualna sytuacja mniejszości narodowej w Austrii (Ch. Fridrich): relatywnie dobra, wsparcie państwa; politycy znają nasze aktualne potrzeby (Rudolf Sarközi).
- Pozytywne aspekty dla członków mniejszości narodowej w Austrii (Ch. Fridrich): zdecydowanie lepszy dostęp do wykształcenia; wzrost pewności siebie; kooperacja z innymi mniejszościami; pozytywnie zmieniający się sposób postrzegania Romów przez społeczeństwo; rozwój kultury i tworzenie miejsc pamięci narodowej; liczne publiczne wystawy (Rudolf Sarközi).
- nierozwiązane sprawy, nowe wyzwania mniejszości narodowych (Ch. Fridrich): ukryty rasizm; publiczno-medialne występy przeciwko żebrakom, którzy pochodzą przede wszystkim z południowej Europy i są najczęściej Romami; wysoki wskaźnik bezrobocia spowodowany brakami w wykształceniu (Rudolf Sarközi).
- Znaczenie języka mniejszości narodowych w codziennym życiu (Ch. Fridrich): ważny w przeszłości; młodzież mówiła po niemiecku, ponieważ uważała język romski za język martwy; dzieci i młodzież uczą się obecnie tego języka na kursach; spisany po raz pierwszy w roku 1990 (Rudolf Sarközi).
- Sytuacja szkolna mniejszości narodowych (Ch. Fridrich): dostęp do szkół mają wszystkie dzieci; problemem jest motywacja rodziców – czy potrafią zrozumieć znaczenie kształcenia dzieci; zapomoga w celu dalszego kształcenia z Funduszu Romów, który powstał w 1995 r. (Rudolf Sarközi).
- Identyfikujące elementy mniejszości narodowych (Ch. Fridrich): artyści i muzyka; niestety, wielu Romów się asymiluje, wielu zmienia nazwiska (Rudolf Sarközi).
- Stosunki z tym państwem, w którym mniejszość narodowa tworzy większość (Ch. Fridrich): Romowie w żadnym kraju nie stanowią większości (Rudolf Sarközi).
- Ocena państwowej polityki wobec mniejszości narodowych (Ch. Fridrich): dla Romów jest wystarczająco zadowolające np. to, że w 2004 r. zorganizowano zjazd w Parlamencie Republiki

Austrii w celu uczczenia pamięci ofiar nazizmu i rasizmu. Pomoc państwa dla mniejszości narodowych w zakresie rozwoju kultury, wykształcenia, infrastruktury mogła by być dwukrotnie większa; Stowarzyszenie Kulturowe Austriackich Romów nie mogłoby istnieć bez pomocy rządu federalnego w Wiedniu (Rudolf Sarközi).

- Życzenia skierowane do społeczeństwa, rządu i mediów (Ch. Fridrich): aby kontynuować to, co zostało już osiągnięte; wykazywanie większego szacunku przez społeczeństwo (dotyczy to również mediów regionalnych) (Rudolf Sarközi).
- Widoki na rozwój mniejszości narodowych (Ch. Fridrich): bardzo pozytywne, ze względu na rozszerzanie się Europy; Romowie są wspierani np. w zdobywaniu wykształcenia (Rudolf Sarközi).

Zastanawia, że przedstawiciel mniejszości Romów w Oberwart nie docenia zaprojektowania i realizacji projektu „Mri Buti” (a może o tym zapomniał?). Dzięki temu przedsięwzięciu wiele rodzin romskich ma stałą pracę i przywileje socjalne przysługujące pracownikom etatowym. Zarobki na pewno nie są atrakcyjne, ale przy tym czasie i wkładzie pracy oraz rozlicznych udogodnieniach i przywilejach zasługują na uwagę. Zdecydowana większość pracowników zaangażowanych w projekcie nie podejmuje żadnej dodatkowej pracy. Wydaje się niezrozumiałe, że organizacja nowych miejsc pracy nie przełożyła się na większą motywację i większą aktywność zawodową czy większe ambicje. W rozmowach Romowie wskazują wiele pozytywnych rozwiązań wprowadzonych w ostatnich latach, szczególnie rozwiązań edukacyjnych, w zakresie rozwoju kultury (budowa nowoczesnego domu kultury, szkoły, świetlicy, zatrudnienie dodatkowych nauczycieli i opiekunów, doskonałe wyposażenie szkoły i domu kultury), ale czynią to bez większych emocji i zaangażowania. Zastanawia także to, że wielu z nich wspomina zamach terrorystyczny sprzed wielu lat ze szczegółami, wyrażając żywo swoje emocje w opowiadaniach, muzyce, malarstwie, rzeźbie i plastyce, a bez emocji patrzy na obecne życie społeczno-zawodowe i w przyszłość. W ciągu ostatnich lat zauważa się wyraźny wzrost postaw roszczeniowych rdzennych grup mniejszości narodowych (w tym Romów) w stosunku do lokalnych władz samorządowych, a także federalnych w Wiedniu. Pracownicy opieki socjalnej i społecznej wskazują przykłady swoistej „przedsiębiorczości” przedstawicieli mniejszości narodowych w wyszukiwaniu coraz to nowych form zasiłków i dopłat z pakietu socjalnego. Lokalne władze samorządowe, obawiając się sytuacji konfliktowych, często zbyt liberalnie traktują te grupy społeczne, z obawy przed posądzeniem o nierówne traktowanie obywateli. Choć w tym wypadku niewykluczone, że to właśnie przedstawiciele większości pierwsi zwrócą na siebie uwagę w dość konserwatywnym (mimo integracji z UE) społeczeństwie austriackim.

Projekt „Mri Buti” nie jest przykładem „wielkiego biznesu” i oszałamiających perspektyw. Jest to przykład aktywizacji ludności biednej, niewykształconej, marginalizowanej, nie zawsze zasymilowanej, żyjącej na dalekich peryferiach społeczeństwa (choć w bogatym kraju Unii Europejskiej). Sukcesem jest stworzenie stałych miejsc pracy dla grupy mniejszości romskiej, która w tym regionie nie może znaleźć zatrudnienia ze względu na różne bariery, w tym także dyskryminacyjne.

Literatura

1. *From the Margin to the Centre. Capturing the Perspectives of Young People from European Minority Groups*, Ch. Fridrich (ed.), 2006, Drava Verlag, Klagenfurt.
2. Fridrich Ch. (tłum. D. Stachurska), 2007, *Romowie w Austrii – znikomo zintegrowani, ale marginalizowani albo asymilowani* [w:] *Wybrane problemy edukacyjne i kulturowe niektórych mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i Europie (Selected educational and cultural issues of some national and ethnic minorities in Poland and Europe)*, W. Osuch (red.), Geoinfo Sp. z o.o., Kraków.

3. *Wybrane problemy edukacyjne i kulturowe niektórych mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i Europie (Selected educational and cultural issues of some national and ethnic minorities in Poland and Europe)*, W. Osuch (red.), Geoinfo Sp. z o.o. Kraków.
4. Probst-Thayanandasivam S., 2006, *The Roma Minority in Austria-an Overview [w:] From the Margin to the Centre. Capturing the Perspectives of Young People from European Minority Groups*. Drava Verlag, Klagenfurt.

The Problem of Social and Economic Activation of Roma National Minority in Austria in the Example of Oberwart Town

The article presents the characteristics of Roma national minority in Austria with particular consideration of social-economic activation issues of this nation. Many years of the poor level of education, numerous prejudices and lasting stereotypes in Austrian society towards the Roma and in effect the high percentage of unemployment among this social group resulted in their relegation to the peripheries of social and economic life. This publication shows numerous examples of actions taken by federal authorities in Vienna, local governments, humanitarian organizations, mass media as well as the help with projects financed by EU in overcoming barriers and prejudices towards Roma minority in peripheral region of Burgenland in Oberwart (Austria). The project Mri Buti (My work) is the most important success of these actions. It gave permanent employment to several dozen Roma families, but it is not a success for the interested party. The process of Roma activation seems to be a long-term process and more sophisticated than it was planned. The stereotypes and prejudices still play the crucial role, albeit significantly less than in the past. Unfortunately traditions and numerous habits of this population group not always give enough motivation to take actions and decisions and they are important barriers to taking economic activity and further education.